

Andrzej Pfitzner

**Notatka z posiedzenia Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży
w dniu 26 stycznia 2012**

Pełne nagranie obrad jest dostępne na stronie:

<http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/transmisje.xsp?unid=53FFCE2E4BC15090C1257987004350AD>

KSN NSZZ “Solidarność” reprezentowali Julian Srebrny i Andrzej Pfitzner

Posiedzenie rozpoczęło od wystąpienia Pani Minister Barbary Kudryckiej,

która z dumą i zadowoleniem wspomniała o przeprowadzeniu przez rząd “ogromnej reformy” nauki i szkolnictwa wyższego oraz wprowadzeniu w życie ponad 100 aktów wykonawczych od 1.10.2011 (finansowe od 1.01.2012). Naszym zdaniem była to pełna propaganda sukcesu.. Przekazujemy mimo to sformułowania Pani Minister, już bez komentarza.

Zdaniem Pani Minister dzięki tej reformie:

- nastąpiła integracja nauki i szkolnictwa wyższego (Rada Główna),
- uczelnie zaczęły w większym stopniu zwracać uwagę na poziom badań (wpływający na dotację statutową),
- uczelnie zaczynają otwierać się na współpracę z gospodarką (integracja wiedzy, badań i innowacji),
- środki finansowe na badania i infrastrukturę są dystrybuowane głównie w drodze obiektywnych i rzetelnych konkursów, co zapewni ich większą efektywność naukową.

Ministerstwo przyjęło **6 priorytetów** “ważnych aby kraj szybciej rozwijał się w kierunku innowacyjnej gospodarki”:

1. “Stopniowy wzrost finansowania nauki i szkolnictwa wyższego z budżetu i funduszy strukturalnych”

W omówieniu nie usłyszeliśmy nic na temat systematycznych podstawowych nakładów budżetowych, natomiast maskowano biedę chwając się środkami strukturalnymi (których uzyskanie nie jest zasługą tego rządu) i wskazując możliwość ubiegania się o granty ERC (“w nowej perspektywie finansowej” środki większe o 80 mld EUR). W ramach tego zabiegu stwierdzono, że na zadania związane z nauką w drodze konkursowej przyznano w 2007 roku 900 mln, a w 2012 będzie rozdzielonych 6 mld.

2. “Dalsza poprawa jakości naszej nauki, jej pozycji i rozpoznawalności w świecie”

Jak? – ano tak:

- poprzez konkursy NCN, NCBR, a także program Ideas Plus,
- “zachęcanie do publikowania w językach obcych”, w tym
- konkurs MNiSzW Indeks Plus – finansowanie umiędzynarodowienia polskich czasopism
- tłumaczenie wybitnych dzieł na języki obce w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki
- planowane utworzenie Narodowego programu Rozwoju Nauk Społecznych.

3. “Kontynuowanie finansowania całych procesów od pomysłu do przemysłu”

Jak? – ano tak:

- poprzez działania NCBR - przykładem umowa z platformą przemysłu lotniczego,
- przekonywanie uczelni do zwiększenia efektywności działania centrów transferu technologii, w tym
- powiązanie ich ze studenckimi inkubatorami przedsiębiorczości,
- wykorzystanie wiedzy osób, które skorzystały z programu TOP-500-Innovators,

- dzięki wprowadzeniu wiedzy o przedsiębiorczości do obowiązkowych kompetencji w KRK, także absolwenci kierunków humanistycznych i społecznych “znajdą swoje nisze” i będą mogli otwierać własne firmy

4. “Starania o zmianę struktury kształcenia” w odpowiedzi na “trudności w znalezieniu zatrudnienia po niektórych kierunkach”

Tu dowiadujemy się, że dzięki wprowadzeniu kierunków zamawianych wzrosła liczba studentów i absolwentów kierunków technicznych. Wspieranie “bio, info, techno” ma przeciwdziałać bezrobociu i pozwolić dobrym uczelniom odchodzić od “masówki”, która obniża poziom.

5. “Dalsze wspieranie umiędzynarodowienia uczelni”

Oto jak:

- przez otwarcie na naukowców z zagranicy (uznawalność dorobku osób bez habilitacji) co pozwoli “rozwinąć ferment naukowy”,
- przez program promocji w celu pozyskiwania studentów z zagranicy (przeciwdziałanie skutkom niżu demograficznego); przykładem - przedłużenie akredytacji kierunku medycyna kliniczna w USA, dzięki czemu absolwenci mogą bezpośrednio po studiach w Polsce pracować w zawodzie w USA.

6. “Odbudowanie prestiżu i jakości kształcenia zawodowego”

Jak? – ano tak:

- przez wykorzystanie przez uczelnie, które mają klasyczny charakter zawodowy (PWSZ i inne) szans stworzonych przez nową ustawę na wykorzystanie potencjału środowiska biznesowego i przemysłowego w przygotowaniu do pracy.

Na koniec tego wystąpienia Pani Minister zapowiedziała przeprowadzenie po roku od wejścia w życie ustawy analizy jej słabości i ewentualną inicjatywę rządową wprowadzenia poprawek.

Ze względu na dostępność nagrania z posiedzenia, dyskusja została tu potraktowana bardzo wybiórczo:

Chyba najciekawsza była polemika między pos. **Jerzym Żyżyńskim** (naszym Kolegą – jeszcze niedawno w KSN) a panią Minister.

J.Ż. zwrócił uwagę, że zrealizowanie dobrego hasła “od pomysłu do przemysłu” wymaga rządowego wsparcia kapitałowego. Obnażył rzeczywisty poziom malejącego finansowania odnosząc je do PKB (szkolnictwo wyższe 0.75% PKB w 2012, 0.78 w 2011, 0.82 w 2010, 0.98 w latach 2005-2005; nauka 0.31% PKB w 2012, 0.30 w latach 2010-2011, 0.40 ok. 2000 r., 0.43 w 1997). Ponadto stwierdził, że prawidłowe finansowanie nauki zaczyna się od prawidłowego ustalenia poziomu podstawowych wynagrodzeń, które obecnie są w załamaniu, a granty nie rozwiązują problemu. Poziom wynagrodzeń podstawowych decyduje o tym, czy do nauki przychodzą najlepsi. Ponadto skrytykował KRK jako pomysł biurokratyczny. Zakwestionował wyciąganie zbyt dalekich wniosków z losów absolwentów, bowiem należy uczyć tego, co osiągnęła nauka.

Pani Minister usprawiedliwiła spadek nakładów na szkolnictwo wyższe w % PKB zamrożeniem płac w 2009 r. spowodowanym kryzysem. **Zapowiedziała wzrost płac od 2013 r. Wzrost ten w 2013 r. ma wynieść 9.14% dla każdego pracownika.** W budżecie państwa jest to zapisane do rezerwy celowej”. *Trzeba będzie dopilnować realizacji tej zapowiedzi, bowiem wynika z niej, że to będzie wzrost sumy wynagrodzeń, a nie tylko płac minimalnych, czego się obawiamy.*

Próbowała też obstawać przy tym, że dla nauki wskaźnik finansowania jest lepszy – 0.41% PKB, ale J.Ż. zwrócił uwagę, że nakłady trzeba porównywać w tych samych kategoriach. Dowiedzieliśmy się od Pani Minister, że możliwości dla młodych są tak szerokie, że jeżeli ktoś nie może uzyskać grantu/stypendium to znaczy że jest złym naukowcem i nie nadaje się. O skali nowych możliwości ma świadczyć to, że PiS przyznał 15 stypendiów dla młodych wybitnych naukowców, a jej rząd 256. Uczelnie powinny też środki statutowe przeznaczać na finansowanie grantów dla młodych.

Do kwestii wskaźników nakładów na szkolnictwo wyższe nawiązał później jeszcze przedstawiciel ZNP **Janusz Rak** przypominając, że w założeniach do nowelizacji ustawy firmowanych przez Kancelarię Premiera i Ministerstwo NiSzW zapisano w 2008 r. coroczny wzrost nakładów o 0.158% PKB do roku 2013, co oznaczało wtedy wzrost co roku o ok. 1 mld zł 5 razy (2009, 2010, 2011, 2012, 2013). Zwrócił też uwagę, że dokumenty unijne wymagają od pracodawców “zagwarantowania stabilnej ścieżki rozwoju naukowego” i tego ZNP oczekuje.

Pos. **Krystyna Łybacka** zapowiedziała 15 lutego posiedzenie podkomisji finansów oraz nauki i szkolnictwa wyższego poświęcone nakładom na naukę i szkolnictwo wyższe i zasadom ich podziału. Dwa tygodnie później odbędzie się posiedzenie poświęcone monitoringowi obu pakietów ustaw reformujących.

Nawiązując do zapaści płacowej zapytała czy Pani Minister poprze ewentualny projekt KENiM obniżenia kontrowersyjnego poziomu finansowania sił zbrojnych (1.95% PKB) i przeznaczenia zwolnionych środków na naukę i szkolnictwo wyższe. Pani Minister uchyliła się od odpowiedzi, zaslaniając się potrzebą wcześniejszej rozmowy z ministrem obrony. Nakolejne pytanie w jakim kierunku pójdzie nowela Prawa o szkolnictwie wyższym Pani Minister odwołała się do zapowiedzi przewodniczącego Rady Głównej Józefa Lubacza opracowania zbioru opinii i materiałów sumujących doświadczenia skutków reformy.

Prośba pos. K. Łybackiej o pilne przedstawienie obsady resortu z podziałem zadań pozostała bez ustosunkowania się. (W kularach dowiedzieliśmy się, że wszyscy v-ministrowie NiSW złożyli wypowiedzenie od 1 lutego 2012.)

Pos. **Witold Czarnecki** zarzucił Pani Minister zejście ze ścieżki wzrostu nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, a pos. **Ryszard Terlecki** zauważył, że sformułowanie priorytetu “stopniowy wzrost finansowania nauki i szkolnictwa wyższego” oznacza raczej wygaszanie polskiej nauki i szkolnictwa wyższego. Przypomniał, że za likwidowaniem wieloletowości powinien iść wzrost wynagrodzeń. Wyraził niepokój związany z zapowiedzią walki o lepszą rozpoznawalność polskiej nauki - ma ona służyć gospodarce narodowej i poziomowi intelektualnemu polskiego społeczeństwa – jeśli polska nauka będzie na wysokim poziomie, to będzie bronić się sama.

W swojej (**Andrzej Pfitzner**) wypowiedzi przypomniałem jakie zagadnienia przewodniczący KSN poruszył w liście do posłów i **upomniałem się o podjęcie przerwanych w listopadzie negocjacji w sprawie zbiorowego układu pracy**. (Poruszyłem też sprowadzanie prac związanych z KRK do czynności biurowych z powodu zbyt krótkich terminów, problem finansowania projektów najbardziej innowacyjnych, a także mówiłem o wskaźnikach kosztowności, kierunkach zamawianych i braku współpracy z resortem gospodarki w kontekście hasła “od pomysłu do przemysłu”).

Na koniec Pani Minister przez 16 minut ustosunkowywała się do wypowiedzi posłów i gości, ale sprawę układu zbiorowego zignorowała.